

Aktywny budżet

02.03.2011.

Rozmowa z ROBERTEM ADAMCZYKIEM, burmistrzem Choszczna

- Na poniedziałkowej Sesji Rady Miejskiej radni zatwierdzili budżet gminy na 2011 rok. Prognozowane dochody zaplanowano na kwotę ponad 66 mln złotych, czyli są wyższe o ponad 15 proc. w stosunku do tych z ubiegłego roku.

- To fakt. Najważniejszym w tym wszystkim jest to, że prawie 60 proc. planowanego dochodu (37,8 mln zł) zamierzamy osiągnąć ze środków wypracowanych przez gminę, czyli z podatków, opłat i majątku komunalnego. Dochodzą do tego subwencje (16, 6 mln zł), dotacje celowe na zadania administracyjne (6,9 mln zł) oraz dotacje celowe na zadania własne i inwestycje (4,7 mln zł).

- Duże emocje wzbudza kwota zaplanowanych wydatków

- Dzisiaj ani polityka ani samorządowca raczej nie powinien dziwić fakt, że wydatki są większe niż dochody, zaś zwykły obywatel bardziej zainteresowany jest tym, czy wyremontujemy mu chodnik, naprawimy drogę, czyli zainwestujemy w jego środowisko. W tym roku planujemy wydać ponad 72 mln zł, ale godnym podkreślenia jest to, że prawie 17 mln, czyli prawie 23 proc, całej kwoty zamierzamy przeznaczyć na inwestycje. Dodajmy, że 21 mln wydamy na oświatę, kolejnych 12 na ochronę zdrowia i opiekę społeczną. Na gospodarkę komunalną, mieszkaniową i transport wydamy niespełna 9 mln zł, kolejnych 6 planujemy na całą administrację publiczną, w tym też na Radę Miejską, ponad 5 mln zł, które zamierzamy przeznaczyć na kulturę, ochronę dziedzictwa i sport. Całość zamyka 2,3 mln zł na bezpieczeństwo publiczne, obronę przeciwpożarową i obsługę długu. Podkreślam, że to tylko plany, a o tym jak to się uda je zrealizować, przekonamy się pod koniec tego roku.

- Kolejne emocje wzbudza nie tyle kwota planowanego deficytu budżetowego, co sposób jej pokrycia…

- Tak naprawdę to dzisiaj bez emocji nic nie dałoby się zrobić. W poniedziałek, już po raz drugi na przestrzeni ostatnich czterech lat rozpoczęliśmy proces sprzedaży udziałów Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, czyli naszej ciepłowni. To temat na odrębny wywiad, ale chciałbym podkreślić, że utrzymanie tej

firmy wymagałoby by od nas wielomilionowych inwestycji, za którą oprócz bezpośrednich odbiorców energii zapłaciliby także mieszkańcy naszej gminy. Specjalnie to akcentuję, bo nie wszyscy wiedzą, że z usług naszej ciepłowni korzysta około 30 proc. mieszkańców, a pozostałe 70 proc. wolałoby, żebyśmy gminne pieniądze inwestowali w ich podwórka, ich ulice, ich otoczenie. Podsumowując, chcemy ze sprzedaży udziałów pozyskać 6 mln zł, a do pozostałej kwoty deficytu należy wliczyć 2,7 mln pożyczki przy pomocy której sfinansujemy projekty wspierane ze środków Unii Europejskiej.

- Wróćmy do tematu inwestycji, a raczej kwoty na nie zaplanowanej. Mimo tego, że przy każdej okazji zwraca Pan uwagę na ograniczone środki i zadłużenie gminy, to jednak 23 procent tego budżetu ma być przeznaczony na inwestycje. Konkretnie na co?

- Zakończymy przebudowę ul. Zielnej, termomodernizację Przedszkola Nr 5, a także terenów wokół jeziora Klukom i Miejskiej Góry. Chcemy też dokończyć zagospodarowanie placu przy budynku Urzędu Miejskiego. Ponadto proponuję wykonanie inwestycji, na które jest możliwość pozyskania środków unijnych tj. odbudowę i przebudowę świetlic wiejskich w Piaseczniku, Zwierzyniu Sulinie, Zamęcinie i Stradzewie, a także budowę wodociągów na odcinkach Choszczno - Pakość, Pakość - Bonin, Choszczno - Koplín, Piasecznik - Kolonia Piasecznik, Stary Klukom - Kolonia Stary Klukom. Na tę inwestycję już podpisałem umowę z marszałkiem Województwa Zachodniopomorskiego na dofinansowanie w kwocie 1,5 mln zł, której przewidywany całkowity koszt wynosi 2,3 mln. Podpisałem też umowę z marszałkiem na dofinansowanie placów zabaw w Rzecku, Korytowie, Wardyniu, Piaseczniku, Stradzewie, Kołkach, Smoleniu, Zwierzyniu, Sulinie i Starym Klukomiu.

Zgodnie ze złożoną deklaracją uczestniczyć będziemy w kosztach przebudowy ul. Jagiełły i Dąbrowszczaków. W tym roku kontynuować będziemy dalszą termomodernizację budynków użyteczności publicznej poprzez opracowanie dokumentacji audytowej i projektowej dla obiektów: budynku Urzędu Miejskiego, budynków Szkół Podstawowych Nr 1 w Choszcznie, w Zamęcinie, w Sławęcine i Suliszewie, Publicznego Gimnazjum i wspomniane już dokończenie termomodernizacji budynku Przedszkola Nr 5. Pilna jest przebudowa kotłowni i instalacji centralnego ogrzewania w Szkole Podstawowej Nr 3 w Choszcznie, a koniecznym staje się przebudowa łącznika w Szkole Podstawowej Nr 1. Przygotowana zostanie także dokumentacja na przebudowę i budowę kolejnych dróg i ulic m.in. na Osiedlu Północnym, w Stradzewie i Smoleniu. Jak widać lista jest długa, zmuszająca nas wszystkich do dużej aktywności, ale możliwa do zrealizowania…

- Po raz pierwszy w budżecie zabezpieczono konkretne pieniądze, którymi będą dysponować rady sołeckie i osiedlowe. Już pojawiają się pierwsze głosy, że większość tych środków zostanie przeznaczona tylko na obsługę imprez organizowanych przez wsie i osiedla.

- Zasady przyznawania pieniędzy dla sołectw i osiedli określone zostały w ubiegłym roku konkretną uchwałą Rady Miejskiej. W tym roku zabezpieczyliśmy na ten cel ponad 260 tys. zł. Szczególnie wsie oczekiwały finansowego wsparcia dla realizacji pomysłów, które tworzą się w ich środowiskach. Myślę, że te pieniądze trafią też do Kół Gospodyń Wiejskich, wszelkiej maści animatorów kultury, przyczynią się do upiększania naszych wiosek i osiedli, a także pomogą im tworzyć stowarzyszenia, które „dołożą” się do społecznego rozwoju danego środowiska. Na razie nie wzięli jeszcze ani

złotówki, więc nie komentujemy tego tylko dajmy im szansę na wykazanie się…

- Na poniedziałkowej sesji powrócił temat Piasta Choszczno, a dokładniej piłkarskiej pustki jaka po nim pozostała.

- Po raz kolejny powtórzę, że to nie ja, tylko klubowi działacze zrezygnowali z prowadzenia klubu i po raz kolejny podkreślę, żaden klub, żadne inne stowarzyszenie nie otrzymywało i zapewne nie otrzyma tak wielkiego wsparcia finansowego, jakie otrzymywał Piast. W momencie rozwiązywania klubu pojawił się szereg osób, które zapewniały, że pomogą w tworzeniu nowego, ale dzisiaj oprócz Pana JÓZEFA JAŁOSZYŃSKIEGO, jakoś nikt nie chce się zaangażować w reaktywację drużyny. Zapewniam, że burmistrz klubu nie będzie prowadził, ale jeśli pojawi się grupa osób z niezbyt wygórowanymi oczekiwaniami, to zapraszam je do siebie. Nowa ustawa o sporcie daje duże możliwości finansowania seniorskich drużyn, ale też trzeba zdać sobie sprawę z tego, że za pieniądze, które otrzymywał Piast mogliśmy dać dzieciom w szkołach kilka dodatkowych tysięcy godzin sportu, uprawianego pod nadzorem nauczycieli. Ostatnio społeczna Rada Sportu monitowała do mnie, że w Choszcznie nie uprawia się dyscyplin olimpijskich i ja też myślę, że w tym kierunku powinniśmy pójść. Ja zadbam o kulturę fizyczną dzieci, a o tym czy mamy wspierać dorosłych niech zadecyduje społeczeństwo.

- Dziękuję.

Rozmawiał Tadeusz Krawiec